

UKNDA: więcej pieniędzy na armię

#Strategia i polityka 17 września 2008

Brytyjskie stowarzyszenie wspierania obronności UKNDA, chce zwiększenia wydatków obronnych o 30-40%, zamiast proponowanych przez rząd 5-6% w ciągu najbliższych 3 lat.

W ciągu ostatnich 20 lat największe cięcia w liczebności brytyjskich sił zbrojnych dotknę

Stowarzyszenie - założone w 2005 przez polityków i byłych wojskowych, w dużej mierze członków Izby Lordów - ostrzega, że brak proponowanych zmian może doprowadzić do zapaści sił zbrojnych.

Według Winston S. Churchilla, który napisał przedmowę do dokumentu, brytyjskie siły zbrojne już obecnie znajdują się w poważnym kryzysie, wywołanym niedoinwestowaniem. Podczas gdy w ciągu ostatnich 10 lat budżet większości ministerstw wzrósł o 40-80% (ministerstwa zdrowia o 127%), budżet ministerstwa obrony jedynie o 10%, co nie kompensuje zwiększających się cen uzbrojenia i wyposażenia wojskowego. Dodatkowo sumy na działania w Iraku i Afganistanie - w ostatnim roku budżetowym dodatkowe 3,3 mld GBP (zobacz: [Brytyjskie koszty wojny](#)) - nie zmieniają tego obrazu, są bowiem wydatkami ekstraordynaryjnymi, nie mającymi wpływu na długofalową sytuację sił zbrojnych.

Autorzy zaznaczyli, że w ubiegłym roku z szeregów zwolnił się co piąty żołnierz, a obecnie podobny krok rozważa połowa oficerów i szeregowych. Proces ten dotyczy również doświadczonych dowódców pułków i brygad.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest zbyt mała liczebność wojsk, szczególnie piechoty, braki sprzętu i stosunkowo niskie pensje. Ta pierwsza kwestia powoduje, że żołnierze są zbyt obciążeni obowiązkami. Obecnie za granicą znajduje się ok. 12 tys. brytyjskich wojskowych sił lądowych. Szczególnie intensywnie wykorzystywane są bataliony piechoty (łącznie jest ich 50 batalionów, w tym 36 operacyjnych). W przypadku części specjalności, np. łącznościowców, żołnierze muszą przebywać za granicą tak samo długo, jak w kraju. To zaś komplikuje życie rodzinne. Już teraz doprowadziło to do zwiększenia zaciągu pośród obcokrajowców (zobacz: [11 tysięcy obcokrajowców w brytyjskich siłach zbrojnych](#)).

Służba wojskowa staje się coraz mniej interesująca, głównie dla szeregowych, których pensje są zbyt niskie w porównaniu z ofertą przedsiębiorstw cywilnych. Wielu oficerów rezygnuje natomiast ze służby, w geście sprzeciwu wobec niedoinwestowania technicznego. Wielu innych otwarcie krytykuje rząd.

Osobną kwestią, na którą zwrócili uwagę członkowie UKNDA, jest zagrożenie głównych programów zbrojeniowych, z powodu rosnących cen uzbrojenia i wyposażenia wojskowego (tylko w ciągu 3 najbliższych lat mogą one wzrosnąć o ok. 6-8% w stosunku do planowanych wcześniej kosztów programów zbrojeniowych).

W opracowaniu stwierdzono, że RAF i Royal Navy stają się coraz mniej efektywne z powodu proponowanych cięć w zakupach. Dotyczy szczególnie to rozważanej rezygnacji z pozyskania ostatniej transzy dostaw Eurofighterów oraz małych planów zakupów jednostek eskortowych, których może zabraknąć dla ochrony dwóch lotniskowców (zobacz: [Kontrakt na brytyjskie lotniskowce](#)).

Tymczasem - według przedstawicieli UKNDA - rosnące zagrożenia na świecie, wymagają przynajmniej utrzymania obecnego stopnia zaangażowania militarne Wielkiej Brytanii za granicą. Z tych powodów postulują zwiększenie wydatków wojskowych w ciągu najbliższych 3 lat o 30-40%, by powstrzymać najbardziej widoczne skutki niedoinwestowania sił zbrojnych. Uważają przy tym, że działanie takie jest możliwe. Stały budżet ministerstwa obrony to ok. 33 mld GBP, a więc 2,3% PKB. Stanowi to najniższy poziom wydatków wojskowych od lat 1930.

Oświadczenie zbiegło się w czasie z informacją ministerstwa obrony o przeglądzie projektów zbrojeniowych. Bez podawania szczegółów, stwierdzono, że planowana jest rezygnacja z części z nich lub wydłużenie terminu realizacji innych, z powodu zwiększania się kosztów uzbrojenia. Ma to doprowadzić do zaoszczędzenia nawet 2 mld GBP i skierowania tej sumy na najbardziej potrzebne programy wojskowe.



W ciągu ostatnich 20 lat największe cięcia w liczebności brytyjskich sił zbrojnych dotknęły formacje piechoty. Liczba batalionów spadła ze 107 do 50. Ich liczebność zaś z 650 do 500 żołnierzy. W przypadku części batalionów rezerwowych, służy w nich jedynie kilkudziesięciu żołnierzy. Tymczasem piechota odgrywa kluczową rolę w obecnie realizowanych misjach zagranicznych / Zdjęcie: MO Wielkiej Brytanii

Stowarzyszenie - założone w 2005 przez polityków i byłych wojskowych, w dużej mierze członków Izby Lordów - ostrzega, że brak proponowanych zmian może doprowadzić do zapaści sił zbrojnych.

Według Winston S. Churchilla, który napisał przedmowę do dokumentu, brytyjskie siły zbrojne już obecnie znajdują się w poważnym kryzysie, wywołanym niedoinwestowaniem. Podczas gdy w ciągu ostatnich 10 lat budżet większości ministerstw wzrósł o 40-80% (ministerstwa zdrowia o 127%), budżet ministerstwa obrony jedynie o 10%, co nie kompensuje zwiększających się cen uzbrojenia i wyposażenia wojskowego. Dodatkowe sumy na działania w Iraku i Afganistanie - w ostatnim roku budżetowym dodatkowe 3,3 mld GBP (zobacz: [Brytyjskie koszty wojny](#)) - nie zmieniają tego obrazu, są bowiem wydatkami ekstraordynaryjnymi, nie mającymi wpływu na długofalową sytuację sił zbrojnych.

Autorzy zaznaczyli, że w ubiegłym roku z szeregów zwolnił się co piąty żołnierz, a obecnie podobny krok rozważa połowa oficerów i szeregowych. Proces ten dotyczy również doświadczonych dowódców pułków i brygad.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest zbyt mała liczebność wojsk, szczególnie piechoty, braki sprzętu i stosunkowo niskie pensje. Ta pierwsza kwestia powoduje, że żołnierze są zbyt obciążeni obowiązkami. Obecnie za granicą znajduje się ok. 12 tys. brytyjskich wojskowych sił lądowych. Szczególnie intensywnie wykorzystywane są bataliony piechoty (łącznie jest ich 50 batalionów, w tym 36 operacyjnych). W przypadku części specjalności, np. łącznościowców, żołnierze muszą przebywać za granicą tak samo długo, jak w kraju. To zaś komplikuje życie rodzinne. Już teraz doprowadziło to do zwiększenia zaciągu pośród obcokrajowców (zobacz: [11 tysięcy obcokrajowców w brytyjskich siłach zbrojnych](#)).

Służba wojskowa staje się coraz mniej interesująca, głównie dla szeregowych, których pensje są zbyt niskie w porównaniu z ofertą przedsiębiorstw cywilnych. Wielu oficerów rezygnuje natomiast ze służby, w geście sprzeciwu wobec niedoinwestowania technicznego. Wielu innych otwarcie krytykuje rząd.

Osobną kwestią, na którą zwrócili uwagę członkowie UKNDA, jest zagrożenie głównych programów zbrojeniowych, z powodu rosnących cen uzbrojenia i wyposażenia wojskowego (tylko w ciągu 3 najbliższych lat mogą one wzrosnąć o ok. 6-8% w stosunku do planowanych wcześniej kosztów programów zbrojeniowych).

W opracowaniu stwierdzono, że RAF i Royal Navy stają się coraz mniej efektywne z powodu proponowanych cięć w zakupach. Dotyczy szczególnie to rozważanej rezygnacji z pozyskania ostatniej transzy dostaw Eurofighterów oraz małych planów zakupów jednostek eskortowych, których może zabraknąć dla ochrony dwóch lotniskowców (zobacz: [Kontrakt na brytyjskie lotniskowce](#)).

Tymczasem - według przedstawicieli UKNDA - rosnące zagrożenia na świecie, wymagają przynajmniej utrzymania obecnego stopnia zaangażowania militarnego

Wielkiej Brytanii za granicą. Z tych powodów postulują zwiększenie wydatków wojskowych w ciągu najbliższych 3 lat o 30-40%, by powstrzymać najbardziej widoczne skutki niedoinwestowania sił zbrojnych. Uważają przy tym, że działanie takie jest możliwe. Stały budżet ministerstwa obrony to ok. 33 mld GBP, a więc 2,3% PKB. Stanowi to najniższy poziom wydatków wojskowych od lat 1930.

Oświadczenie zbiegło się w czasie z informacją ministerstwa obrony o przeglądzie projektów zbrojeniowych. Bez podawania szczegółów, stwierdzono, że planowana jest rezygnacja z części z nich lub wydłużenie terminu realizacji innych, z powodu zwiększania się kosztów uzbrojenia. Ma to doprowadzić do zaoszczędzenia nawet 2 mld GBP i skierowania tej sumy na najbardziej potrzebne programy wojskowe.

Powiązane wiadomości

[UKNDA: więcej pieniędzy na armię \(2008-09-17\)](#)

[11 tysięcy obcokrajowców w brytyjskich siłach zbrojnych \(2008-02-20\)](#)

[Kontrakt na brytyjskie lotniskowce \(2008-07-03\)](#)

[Londyn gotowy do kupienia lotniskowców \(2008-05-20\)](#)

[Brytyjskie koszty wojny \(2008-07-09\)](#)